

POSTRZEGANIE KRAJOBRAZU I OCHRONY POLSKICH KARPAT

Wstęp

Środowisko geograficzne jest wartością samą w sobie i jest nią także, dlatego, że człowiek postrzega je jako cenne. Tym większe jego walory, im szersze horyzonty ludzkie. Człowiek widzi w nim nie tylko warunki do osiedlenia, czerpania żywności, ekonomicznego zysku, miejsca wypoczynku i nauki, ale jest ono także źródłem radości i natchnienia. Tak pisał o tym zjawisku G. Lettner (1885): „*na widok tego olbrzymiego dzieła przyrody (Tatr), ogarnia człowieka zachwyt, miłość ku niemu, niekiedy i groza; umysł jego i serce nastrojają się podniosłej, krew żywiej krąży, ciało krzepi się i młodzieńczej nabywa siły*”.

Już w okresie międzywojennym wskazywano na kryzys kultury europejskiej wskutek zlekceważenia wartości przyrody przez „*upojonego triumfami technicznymi człowieka*” (Wodziczko 1935). Wymieniał on w swym artykule różne motywy ochrony przyrody, poczynając od motywów estetyczno-etycznych propagowanych przez J. Ruskina, naukowo-przyrodniczych szerzonych przez H. Conwentza czy motywów społeczno-wychowawczych i patriotycznych głoszonych przez J. G. Pawlikowskiego, czy wreszcie motywów społeczno-gospodarczych szczególnie rozpropagowanych w Stanach Zjednoczonych. Znaczenie Polski w ruchu ochrony przyrody, jest nie do przecenienia, co udowadniają pierwsze w świecie wykłady M. Raciborskiego z zasad ochrony przyrody, wprowadzenie ochrony przyrody jako zasady wychowawczej do programów szkolnych oraz powstanie z inicjatywy Polskiej Akademii Umiejętności pierwszej międzynarodowej instytucji ochrony przyrody w Brukseli (Wodziczko 1936). S. Leszczycki (1937) podkreślał konieczność zachowania pierwotnej przyrody, wykorzystując środowisko geograficzne dla życia gospodarczego człowie-

ka, zwłaszcza przy planowaniu regionalnym obszarów górskich w związku z intensywnym rozwojem urbanistyki. O sporządzaniu planów zabudowania w kontekście ochrony krajobrazu najcelniej wypowiedział się J. Smoleński, stwierdzając, że przepisy, nawet najbardziej wyczerpujące, wtedy tylko odniosą należyty skutek, gdy będą interpretowane w każdym poszczególnym wypadku przez osobę, która rozumie zagadnienia architektoniczne, zabytkowe, regionalne i krajobrazowe (Kuncewicz 1937). O ile *homoeconomicus* działa racjonalnie, będąc podatnym na bodźce ekonomiczne, o tyle człowiek społeczny działa celowo, lecz odkrycie jego zamierzeń wymaga poznania motywów i percepcji świata (Rembowska 1994). Sformułowania te są wskazówką, by badanie związku człowieka ze środowiskiem, skierować w stronę poznania aspektów duchowych działań człowieka.

Cel i zakres badań

Do elementów zwracających największą uwagę w krajobrazie należą: rzeźba terenu, pokrycie roślinnością i osadnictwo. Aby poznać, jak postrzegany jest krajobraz oraz jaki jest nasz stosunek do jego ochrony, należałoby najpierw zdefiniować sam termin „krajobraz”. Specjaliści różnych dziedzin zajmują się kształtowaniem i ochroną krajobrazu, stąd istnieje duża liczba definicji tego terminu. Szerokie omówienie tego zagadnienia przedstawił w swym artykule A. Richling (2002) wskazując, że w naukach geograficznych krajobraz jest najczęściej rozumiany jako system przyrodniczy rozpatrywany w sposób typologiczny, w geobotanice traktowany jest jako układ strukturalno-funkcjonalny, ale wbrew deklaracjom, żadna z dyscyplin, nie prowadzi badań rzeczywiście holistycznych. C. Troll (1950) definiuje krajobraz jako całość, obejmującą geosferę, biosferę i noosferę, czyli sferę rozumu. Podobnie J. Schmithusen (1964) wyróżnia: *świat nieorganiczny*, w którym rządzi przyczynowość fizyczna, *świat organiczny* podporządkowany prawom przyrody żywej i *świat „duchowy”*, rządzący się swoistymi prawami. Według J.I.S. Zonnevelda (1990) krajobraz oznacza kompleksowy system składający się z form rzeźby oraz obiektów wodnych, roślinności i gleb, skał i atmosfery. R.T.T. Forman i M. Godron (1986) podkreślali fakt, że krajobraz stanowi zróżnicowany wewnętrznie fragment terenu zbudowany z powiązanych wzajemnie ekosystemów oraz to że krajobrazy powtarzają się i w przestrzeni w zbliżonej formie. W opracowaniu *Man, as a geomorphological agent* (1983) D. Nir definiuje krajobraz jako dany obszar charakteryzujący się określoną rzeźbą, wegetacją, obiegiem wody i glebą. Twórcą terminu „architektura krajobrazu” był Charles Eliot (1859-1897) który rozumiał ją jako „sztukę i dlatego jej najważniejszą funkcją jest tworzenie i ochrona piękna w otoczeniu człowieka (...)”. Według A. Bohma i P. Patoczki (1990) architektura krajobrazu to nauka o kształtowaniu i ochronie dzieł architektury na tle krajobrazu. Zajmuje się systematyką krajobrazu, określaniem jego zasobów i waloryzacją, podziałem na części kompozycyjne, badaniem kierunków przekształceń oraz określaniem zasad planowania i komponowania. W architekturze termin „krajobraz” obejmuje szeroki zakres

pojęciowy, a J. Bogdanowski definiuje go jako „fizjonomię środowiska, syntezę elementów przyrodniczych i działalności człowieka”. Według A. Richlinga (2002) powszechnie akceptowane jest założenie, że krajobraz jest jednostką dużą w sensie przestrzennym i dzieli się na jednostki mniejsze.

W kontekście tak szeroko pojmowanego terminu krajobrazu wydaje się więc ciekawe, co przeciętnie człowiek postrzega w krajobrazie, a także jakie ma skojarzenia z wybranymi regionami fizycznogeograficznymi. Celem badań było poznanie percepcji krajobrazu Karpat przez różne grupy wiekowe i próba odpowiedzi na pytanie, od czego zależy postrzeganie otaczającego środowiska (od obiektywnej rzeczywistości?, indywidualnych umiejętności obserwatorskich?, a może od sposobu kontaktu ze środowiskiem geograficznym?). Postawiono pytanie, na ile nasze widzenie świata determinuje nasz stosunek do jego ochrony. Założono, że trudno chronić obiekty, zjawiska przed niekorzystnymi przemianami, jeżeli w ogóle pewnych zjawisk nie dostrzegamy. Przeprowadzona ankieta miała charakter wstępnych badań sondażowych i jest fragmentem większego projektu finansowanego ze środków Komitetu Badań Naukowych w latach 2003-2005 jako projekt badawczy pod tytułem „Związek osadnictwa z rzeźbą terenu w Polskich Karpatach”.

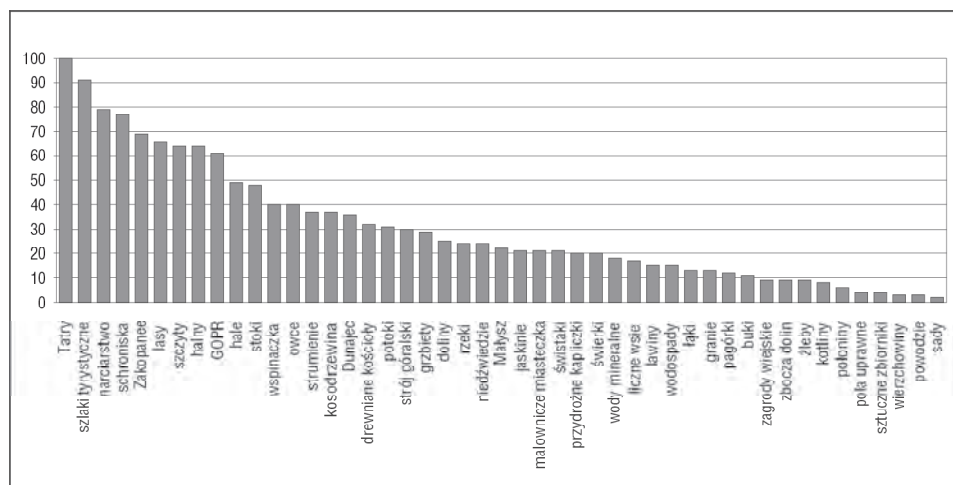
System sondażu został wybrany z uwagi na konieczność wstępnego rozpoznania problemu, tak by w dalszych badaniach zwrócić uwagę na odpowiednie zagadnienia, a także by dostosować styl i sposób ankietowania do tak zróżnicowanego odbiorcy. Wyniki badań dały na tyle ciekawe i jednoznaczne rezultaty, że zdecydowano się na ich opublikowanie.

Badania przeprowadzono w sześciu równych grupach wiekowych, wśród uczniów szkoły podstawowej, gimnazjalnej, licealnej, wśród studentów, doktorantów oraz osób powyżej 25 roku życia. Młodzież szkolna pochodziła z różnych szkół krakowskich, natomiast miejscem zamieszkania pozostałych ankietowanych były różne rejony Karpat. Ogółem sondażem objęto grupę 220 osób. Pytania w sondażu były otwarte i tak sformułowane, by odpowiedź na nie mogło udzielić zarówno dziecko, jak i osoba dorosła. Pierwsze pytanie dotyczyło określeń, które najsilniej kojarzą się z polskimi Karpatami, natomiast w drugim należało wskazać w kolejności ważności te elementy krajobrazu Karpat, które należałoby chronić przed zniszczeniem i przemianami.

Niewątpliwie powyższych wyników badań nie można uznać za w pełni reprezentatywne z uwagi na małą liczbę ankietowanych osób oraz ankietowanie młodzieży szkolnej wyłącznie z Krakowa. Dały one jednak wiedzę konieczną przy kontynuowaniu tych studiów i wskazały, na jakie zagadnienia należy zwrócić uwagę w przyszłości. Natomiast zaletą badań była ich prostota i łatwość udzielenia odpowiedzi przez wszystkie grupy wiekowe, przy jednoczesnym zachowaniu wartości merytorycznej pytań. Wyniki badań postrzegania krajobrazu przedstawiono na tle danych liczbowych dotyczących występowania poszczególnych elementów krajobrazowych, tak aby możliwie obiektywnie ocenić różnicę pomiędzy percepcją krajobrazu a rzeczywistością.

Dyskusja wyników

Ogólnie można stwierdzić, że krajobraz Karpat łączy jest z wysokimi górami, dlatego do najbardziej typowych skojarzeń należą: Tatry, Zakopane, szczyty, stoki, lasy i hale (ryc. 1, fot. 1 i 2). Wydaje się, że krajobraz Karpat postrzegany jest dzięki aktywności turystycznej, a mniej dzięki wycieczkom edukacyjnym, stąd częstymi skojarzeniami są: narciarstwo, szlaki turystyczne, schroniska, GOPR, wspinaczka. Wyniki te są o tyle ciekawe, że udział gór wysokich stanowi zaledwie 0,6% powierzchni polskich Karpat (ogółem obejmujących 18 807 km²). Góry średnie stanowią 12,6% powierzchni Karpat, góry niskie i wysokie pogórza 14%, średnie pogórza 38,3%, niskie pogórza 23%, a dna dolin i kotlin 11,5% ogółu powierzchni Karpat. Dominujące w tym krajobrazie są więc pogórza średnie cechujące się wypukło-wklęsłymi kształtami stoków, o przeważających nachyleniach 5-15⁰ oraz wysokościami względnymi 120-250 m, a rozprzestrzeniające się jako zwarte płaskowyże oraz mało zwarte pogórza (Pietrzak 2003). Ciekawe jest, że mało kojarzonymi z Karpatami elementami krajobrazu są pola uprawne, sady, zagrody wiejskie i liczne wsie, choć współcześnie w Karpatach, ponad połowę obszaru zajmują użytki rolne (52,2%), na lasy przypada 36,4%, a udział pozostałych gruntów sięga 11,3% (Józefko et al. 2001). Do obiektów antropogenicznych, najliczniej postrzeganych przez respondentów, należały drewniane kościoły, a nie tak licznie występujące w górach wsie i małownicze miasteczka (fot. 3 i 4). W Karpatach położonych jest 47 miast i aż 1722 wsie (Górka 1995). Długie wsie karpackie i rozproszone przysiółki to obok dużej liczby poletek uprawnych jedna z najbardziej charakterystycznych cech krajobrazu karpackiego. Z. Górka (1995) podaje, że w polskich Karpatach najliczniej występują łańcuchówki, które wraz z przysiółkami stanowią 26% ogólnej liczby



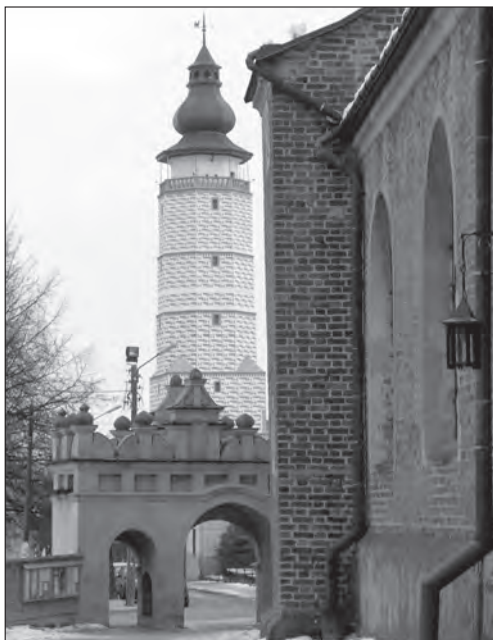
Ryc. 1. Postrzeganie krajobrazu polskich Karpat według liczby uzyskanych głosów



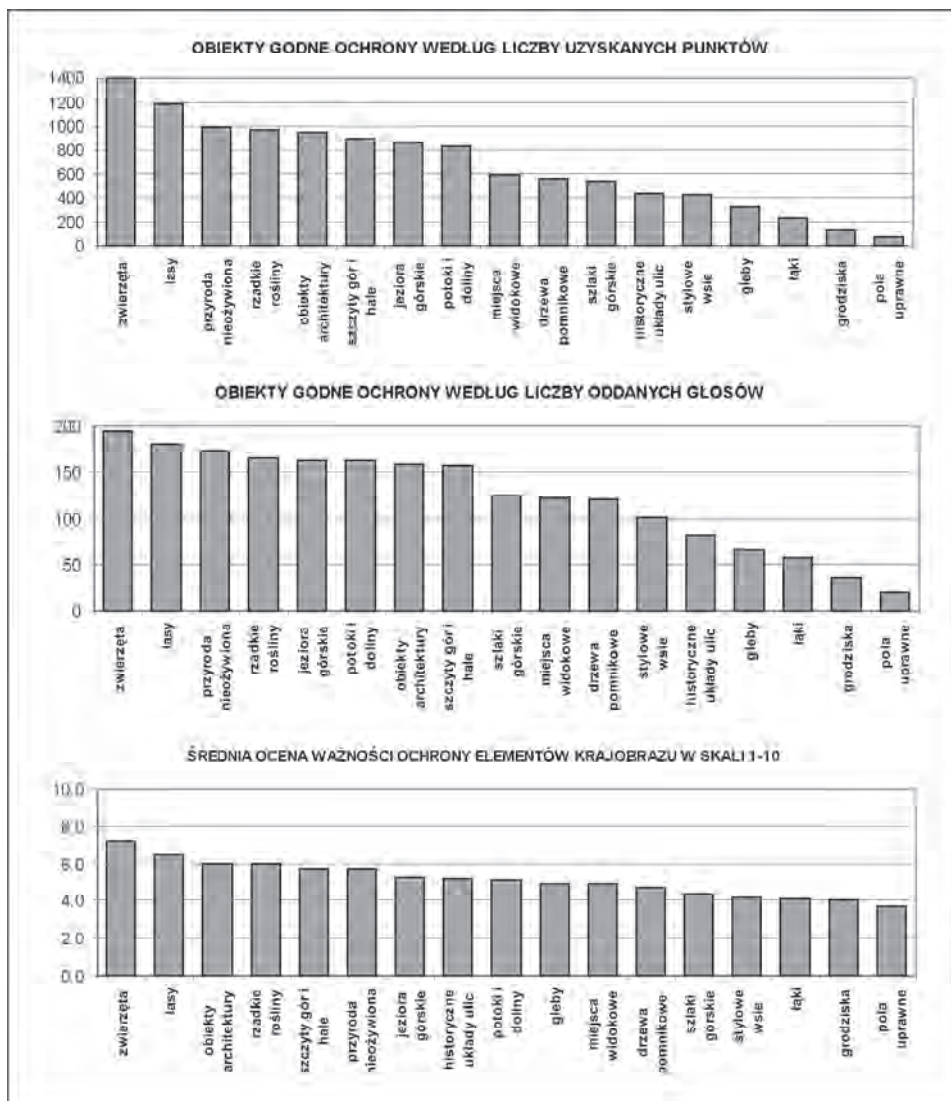
Fot. 1. Tatry, Siklawa
(fot. ks. J. Oćwieja)

wsi, ulicówki stanowią drugi co do liczebności typ wsi, który wraz z przysiółkami stanowi 27% ogólnej liczby wsi, natomiast wielodrożnice 22%. Wyraźnie zatem widać, że nasz odbiór krajobrazu Karpat wynika z naszych oczekiwań i sposobu kontaktu z przyrodą, pozostawiając w pamięci to, co oryginalne, a nie to co powszechnie występujące.

Równie interesujące są wyniki naszego stosunku do ochrony krajobrazu. Ponad 90% ankietowanych wymieniło zwierzęta jako ten element środowiska, który godny jest ochrony, a ponad 80% uznało lasy i przyrodę nieożywioną za wartę najwyższej opieki (ryc. 2, fot. 5). Widać to w dalszej analizie wyników badań, gdyż trzy czwarte an-



Fot. 4. Ratusz i kościół reformatów w Bieczu
(fot. M. Angiel)



Ryc. 2. Postrzeganie ochrony krajobrazu polskich Karpat

kietowanych otoczyłoby troską rzadkie rośliny, potoki, jeziora, szczyty górskie i hale (fot. 6).

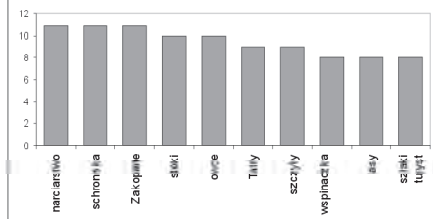
Najmniej godnymi szacunku zdają się być pola uprawne, gleby i łąki. To, co niepokoi, to fakt, że większość ankietowanych nie widzi potrzeby zachowania stylowych wsi (stylowe nie oznacza wszak przestarzałe), historycznych układów małych miasteczek oraz śladów grodzisk. Dziwi to o tyle, że 75% ankietowanych

chroniłyby zabytkowe obiekty architektoniczne. Czyżby więc człowiek przestał rozumieć związek budowli z otoczeniem? To możliwe, zważywszy na współczesną lokalizację osadnictwa na terasach zalewowych lub stokach osuwiskowych. Skoro nie potrafimy współcześnie sensownie zlokalizować osadnictwa czy poprowadzić dróg, to trudno oczekiwać zachwytu nad przemyślanym posadowieniem grodów, zamków, dworów, kościołów, kapliczek na cypłowatych wzniesieniach, pojedynczych pagórkach, w zakolach rzek, na wierzchowinach, przełęczach, terasach nadzalewowych. Wszystkie te miejsca starannie wybrano, dbając o dostęp do wody, bliskość lasów, możliwość pozyskania gruntów do uprawy pól, tak by zapewnić bezpieczeństwo i możliwość gospodarowania (fot. 7 i 8). Ciekawym spostrzeżeniem jest fakt wyjątkowej odpowiedzialności człowieka za zwierzęta, lasy i przyrodę nieożywioną, przy równoczesnym braku troski o obiekty, które stworzył sam człowiek. Nasza postawa ma cechy nadopiekuńczości w stosunku do przyrody i braku odpowiedzialności za skutki swoich działań. O ile bowiem przyrodę cechują pewne mechanizmy obronne i regulacyjne, o tyle natura w stosunku do przeobrażeń wywołanych przez człowieka jest bezradna (choć może lepiej byłoby użyć określenia *konsekwentna*, albowiem wszelkie oddziaływania człowieka wywołują pewien skutek, często niezamierzony i nieprzewidywany

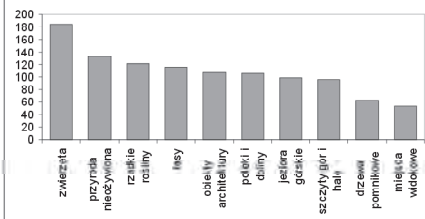


Fot. 8. Klasztor cystersów w Szczyrzycu
(fot. M. Angiel)

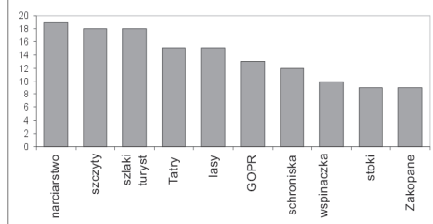
SZKOLA PODSTAWOWA - POSTRZEGANIE KRAJOBRAZU



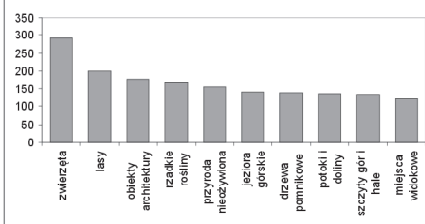
SZKOLA PODSTAWOWA - OCHRONA KRAJOBRAZU



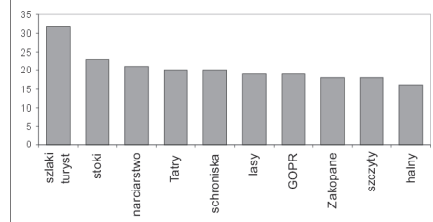
GINNAZJUM - POSTRZEGANIE KRAJOBRAZU



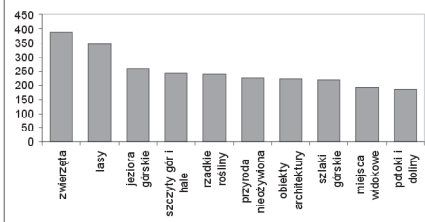
GINNAZJUM - OCHRONA KRAJOBRAZU



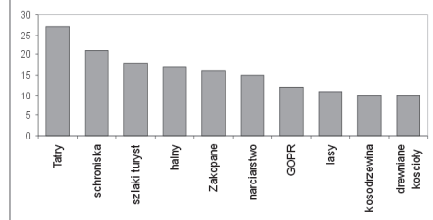
LICEUM TECHNIKUM - POSTRZEGANIE KRAJOBRAZU



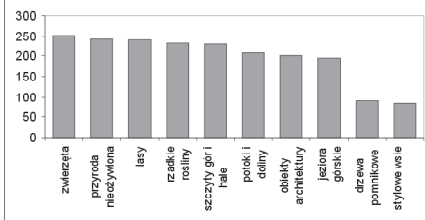
LICEUM I TECHNIKUM - OCHRONA KRAJOBRAZU



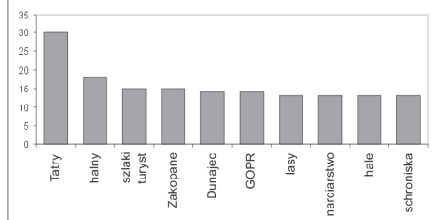
STUDENCI - POSTRZEGANIE KRAJOBRAZU



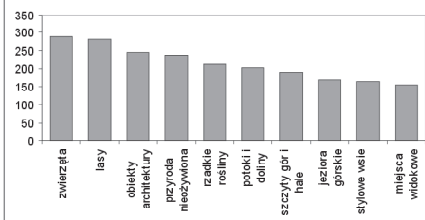
STUDENCI - OCHRONA KRAJOBRAZU



PRACUJĄCY I EMERYCI - POSTRZEGANIE KRAJOBRAZU



PRACUJĄCY I EMERYCI - OCHRONA KRAJOBRAZU



przez niego samego). Raczej należałoby chronić człowieka przed skutkami jego własnych działań i wywołanych procesów.

Analiza wyników sondażu poszczególnych grup wiekowych nie odbiega od ogólnych rezultatów, co wskazuje na podobny sposób widzenia otaczającej rzeczywistości, niezależnie od wieku (ryc. 3). Fakt ten również może budzić pewne zastanowienie. Grupę uczniów szkół średnich analizowano w dwóch podgrupach: licealistów i uczniów technikum. Licealiści wykazali się szerokim postrzeganiem krajobrazu poprzez wędrówki górskie i narciarstwo, natomiast pozostali wskazywali na jaskinie, stoki, wodospady, potoki, lasy, niedźwiedzie, schroniska jako na te elementy, które są charakterystyczne dla krajobrazu Karpat. Interesujące jest, że uczniowie technikum zwrócili w większym stopniu uwagę na ochronę przyrody żywej i nieożywionej oraz zabytkowych obiektów i miast niż licealiści, którzy skoncentrowali się głównie na ochronie przyrody żywej. Grupę osób studiujących analizowano w trzech podgrupach: studentów I roku, III roku i doktorantów. Najwięcej elementów w krajobrazie widzą doktoranci, mimo to do najsilniejszych skojarzeń z krajobrazem Karpat należą wysokie góry. Studenci I roku równie szeroko postrzegają krajobraz, ale, co ciekawe, postrzeganie krajobrazu zawęża się w miarę upływu studiów. Stwierdzono, że młodsze roczniki studentów większą wagę przywiązują do ochrony przyrody nieożywionej i świata roślin, natomiast w miarę nabytego doświadczenia i wiedzy studujący objęliby ochroną również elementy dziedzictwa kulturowego.

Ponieważ pytania w ankiecie były otwarte, interesujące jest, że tylko pięć osób zdecydowało się uzupełnić elementy postrzegane w krajobrazie i godne ochrony. Należały do nich źródła wód mineralnych, osuwiska i „czyste” powietrze. Z dodatkowych spostrzeżeń należałoby wymienić brak wiedzy u osób dorosłych, co oznacza termin Karpaty. Generalnie, góry Polski Południowej to w większości dla ankietowanych były Beskidy, Tatry i Bieszczady, czyli nie Karpaty (sic!).

Podsumowanie

W okresie międzywojennym A. Wodniczko tak pisał o włączeniu idei ochrony przyrody do celów wychowawczych szkoły: „*jest w stanie opanować instynkty niszczycielskie natury ludzkiej w stosunku do przyrody, wpoić pragnienie ochrony i pielęgnowania jej tworów oraz obudzić jej ukochanie*” (Wodniczko 1934). Nowatorska forma idei ochrony przyrody w szkole w tym okresie wymagała by uczniowie równolegle ze zdobywaniem wiedzy przyrodniczej angażowali się czynnie na rzecz ochrony przyrody na przykład opracowując mapy zabytków przyrody w najbliższej okolicy. J.G. Pawlikowski (1931) podkreślał, iż kochamy przede wszystkim to, co jest przedmiotem naszej troski, stąd praktyczny aspekt

pielęgnacji przyrody był tak istotny. Jak w tym kontekście zrozumieć problem, że od dziesiątków lat mamy świetne programy edukacyjne, znamy zagrożenia, posiadamy umiejętności, by je przewyciężyć, a mimo to na naszych oczach dokonują się niekorzystne przemiany krajobrazu. Pytania można sobie bowiem dziś postawić następująco: skąd bierze się nasza wybiórczość w obserwacji otaczającego świata?, jaka jest nasza wiedza o łączności środowiska naturalnego ze sposobem gospodarowania?, jakie jest wyczucie harmonii człowieka z przyrodą?, jaka jest nasza odpowiedzialność za projektowane i wznoszone obiekty oraz system gospodarowania ziemią?

Istota trwania dziedzictwa natury i kultury zależy od trzech spraw: naszej wiedzy, umiejętności, emocji. Przy współczesnym dostępie do informacji, możliwości planowania przestrzennego i wizualizacji projektów oraz poziomie technicznym osiągnięciu harmonii gospodarki z przyrodą winno być łatwiejsze niż w przeszłości. Jednakże wiedza i umiejętności nie są tu wystarczające, równie istotny jest stosunek emocjonalny do zmian, jakie zachodzą w krajobrazie pod wpływem działań człowieka. W świetle wyników badań wydaje się, że motywy ochrony krajobrazu wynikają z naszej wiedzy, a mniej z doświadczenia nabytego poprzez postrzeganie niekorzystnych zmian zachodzących w krajobrazie. Nie można oceniać sposobu patrzenia na świat, gdyż każdy z nas, mając inną osobowość może w nim dostrzegać inne elementy. Ale można i trzeba uczyć szerokiego spojrzenia na rzeczywistość i dostrzegania związków pomiędzy działalnością człowieka a środowiskiem naturalnym. Nowy nurt edukacji europejskiej zmierza w takim kierunku, by uczeń, student nie tylko zdobył wiedzę, umiejętności, lecz by umiał pracować w grupie i dla społeczeństwa oraz rozwijał własną osobowość. Człowiek niewrażliwy, bez korzeni i nie wychowany w trosce o naturę i spuściznę przodków, nie tylko nie doceni majestatu gór, szumu potoków, różnorodności form skalnych, ale również nie zauważy piękna architektury dworu polskiego, mądrości położenia klasztorów czy lipowego otoczenia kapliczek przydrożnych. W poczuciu odpowiedzialności powinniśmy być uważnymi obserwatorami dziedzictwa natury i kultury, rozumieć, na czym polega łączność środowiska z gospodarką człowieka i umieć zachować to dziedzictwo.

LITERATURA

- Bohm A., Patoczka P., 1990, *Architektura krajobrazu. Zbiór zadań z projektowania wstępnego*, skrypt, Politechn. Krak. Kraków.
- Bogdanowski J., 1998, *Konserwacja i ochrona krajobrazu kulturowego (ewolucja metody)*, Teki krakowskie VI, Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska, Kraków.
- Bogdanowski J., 1999, *Metoda jednostek i wnetrz architektoniczno-krajobrazowych (JARK-WAK) w studiach i projektowaniu*, skrypt, Politechn. Krak., Kraków, 45.
- Forman R. T. T., Godron M., 1986, *Landscape Ecology*, I. Wiley and Sons, New York.
- Górka Z., 1995, *Osadnictwo*, [w:] J. Warszyńska (red.), *Karpaty polskie. Przyroda, człowiek i jego działalność*, Wyd. Uniw. Jagiell., Kraków, 219-232.

- Józefko U., Kostuch R., Panek E., 2001, *Struktura użytkowania powierzchni ziemi w Karpatach Polskich w aspekcie zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Woda-środowisko-Obszary wiejskie*, IMUZ, 1, 1.
- Kuncewicz A., 1937, *Planowanie regionalne, sprawy budowlane – a ochrona przyrody*, *Ochrona Przyrody*, 17, Kraków, 18-28.
- Leszczycki S., 1937, *Rola naturalnego środowiska geograficznego w planowaniu regionalnym*, *Ochrona Przyrody*, 17, Kraków, 34-53.
- Lettner G., 1885, *Projekt uratowania lasów tatrzańskich, a szczególnie zakopiańskich od grożącego im zniszczenia*, *Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego*, 10, 27-32.
- Nir D., 1983, *Man, a geomorphological agent*, Keter Publishing House, Israel; D. Reidel Publishing Company, Holland, USA, England.
- Pawlikowski J. G., 1931, *O „Styl zakopiański” w budownictwie Zakopanego i Podhala*, *Wierchy*, 9, 75-128.
- Pietrzak M., 2002, *Geomorfologiczne skutki zmian użytkowania ziemi na Pogórzu Wiśnickim*, Wyd. IGI GP UJ, Kraków.
- Pietrzak M., 2003, *Geomorfologiczne aspekty rozmieszczenia osadnictwa w polskich Karpatach*, [w:] J. Lach (red.), *Dynamika zmian środowiska geograficznego pod wpływem antropopresji*, Instytut Geografii, AP, Kraków, 141-150.
- Rembowska K., 1994, *Kulturowy i społeczny aspekt geografii osadnictwa*, [w:] M. Koter, J. Tkocz (red.), *Zagadnienia geografii historycznej osadnictwa w Polsce*, materiały konferencyjne, Toruń-Łódź, 31-38.
- Richling A., 2002, *Jak rozumiany jest termin krajobraz*, *Geografia w Szkole*, 277 (LV), lipiec-wrzesień.
- Schmithusen L., 1964, *Was ist eine Landschaft?*, *Erdkundliches Wissen*, Schriftenreihe für Forschung und Praxis, 9.
- Troll C., 1950, *Die geographische Landschaft und ihre Erforschung – Studium Generale 3*, *Arbeiten aus dem Geogr. Inst. der Universität, Bonn*.
- Wodziczko A., 1934, *Praca młodzieży na polu ochrony przyrody*, *Ochrona Przyrody*, 14, Kraków, 8-44.
- Wodziczko A., 1935, *Pojednanie z przyrodą*, *Ochrona Przyrody*, 15, Kraków, 1-12.
- Wodziczko A., 1936, *Ochrona przyrody wczoraj, dziś i jutro*, *Ochrona Przyrody*, 16, Kraków, 1-9.
- Zonneveld J.I.S., 1990, *Introduction to „Cultural Aspects of Landscape”*, [w:] H. Svobodova (red.), *First Int. Conf. of the IALE Working Group „Culture and Landscape”*, Wageningen.

PERCEIVED LANDSCAPE AND PROTECTION OF POLISH CARPATHIAN MTS.

SUMMARY

The paper presents the results of a survey of 200 school and university students and non-school adults, intended to gain insight in the perception of the Polish Carpathian

landscape and the values worth protecting from destruction and transformation. Due to tourist activity the Carpathian landscape is normally projected as high mountains thus leading to associations with the Tatra Mts., the town of Zakopane, mountain peaks, slopes, woods and glades. More than 90 per cent of the surveyed would protect wildlife, rare vegetation, streams, lakes, peaks and glades. It is worrying that most of the respondents omitted from the Carpathian landscape human settlement harmoniously blended with the environment. As a result there were no requests for the preservation of traditional villages, historic patterns of small towns or remains of ancient towns.

Translated by Paweł Pilch